GAZETA KRAKOWSKA

Nro 15.

z KRAKOWA dnia 22 LUTEGO 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 14 Lutego.

J. C. Mość Wielki Xiążę Michał przybył do tuteyszey stolicy.

BANK POLSKI

W dalszym ciągu obwieszczeń swych z dnia 26 Lipca, 6 Września i 22 Października r. z., przez które Bank ogłosił, iż wymiana Biletów Kassowych na gotowiznę i nawzaiem gotowizny na Bilety urządzoną została po wszystkich Kassach Skarbowych, tudzież po Kassach Mieyskich w miastach Woiewódzkich i Obwodowych i wszystkich Urzędach Pocztowych.

Podaie ninieyszem do publiczney wiadomości, iż Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi rozciągnęła podobnąż wymianę Biletów Kassowych do wszystkich Kass Mieyskich pod iey zarządzeniem zostaiących; Kommissyia zaś Rządowa Przychodów i Skarbu upoważniła Magazyn Solny w Krakowie nietylko do przyymowania Biletów Kassowych w opłacie za sol tam sprzedaną, ale nadto do wymiany tych Biletów na gotowiznę i nawzaiem gotowizny na Bilety.

Ogłasza się przytem, iż Bank wymienia na gotowiznę, bez naymnieyszego utrudzenia, Bilety Kassowe nawet poplamione uszkodzone lub podarte, byleby tylko rozpoznać na nich można było cechy stanowcze.

W Warszawie dnia 10 Lutego 1829 r.

Radca Stanu, Prezes:
(podpisano) Ludwik Hr. *Jelski.*
Sekretarz Jeneralny:
(podpisano) *Hassmann.*

Professor Hr. Skarbek ogłosił w gazetach tuteyszych odezwę do przyiacioł ludzkości, o zasiłek na zaprowadzenie instytutu, opiece moralnie zaniedbanych dzieci poświęconego. „Udałem się, mówi," z prośbą do rządu, w zamiarze uzyskania pozwolenia zawiązania dobroczynnego stowarzyszenia, maiącego się zaiąć opieką nad temi dziećmi, których rodzice dla ubóstwa, niedbalstwa lub zepsucia swego, w moralnem zaniedbaniu zostawiaią, i takich, które z tego powodu dopuściły się iuż przestępstw, prawa towarzyskie i obyczayność obrażaiących. Rada administracyina królestwa raczyła się przychylić do tey prośby i upoważniła mnie postanowieniem swoiem z dnia 20 Stycznia r. b. do ogłoszenia odezwy do osób dobroczynnych, o przyczynienie się przez składki dobrowolne do zamierzonego założenia instytutu dla poprawy moralney dzieci występnych."

O rodzaiu składek na ten instytut mówi Pan Skarbek: "Każdy zapisuiący dar dla instytutu, poczytany zostanie za członka dobroczynnego stowarzyszenia, byleby dar ten wyrównywał wartości 50 złp. rocznie przez lat 10 ciągle dostarczanych. Dary mogą być troistego rodzaiu:

1. Zapisy kapitałów iakieykolwiek bądź wielkości na raz ieden.

2. Zobowiązania płacenia rocznie, kwartalnie lub miesięcznie przez pewien przeciąg czasu iakieykolwiek bądź kwoty.

3. Zapisy rocznych dostaw zboża, leguminy, chleba, drzewa, odzieży, obuwia i innych artykułów potrzebnych dla wychowańców instytutu.

Każda zapissana ofiara, przez pisma publiczne ogłoszona zostanie; a gdy wielkość uczynionych darów odpowie pierwszym potrzebom domu poprawy naymniey na lat dziesięć, w ówczas zaproszeni zostaną wszyscy uczestnicy dobroczynnego stowarzyszenia, do zebrania się na publiczne posiedzenie, na którem by z pomiędzy siebie stały dozór domu poprawy dla występnych i zepsutych dzieci, i opiekunów cyrkułowych, maiących się zaiąć losem ubogich dzieci, dla iakich bądź przyczyn moralnie zaniedbanych wybrali.

Teraz spisane tylko zostaną ofiary i składki pobór ich zaś nastąpi dopiero po zawiązaniu stowarzyszenia i po urządzeniu kassy iego, a to w terminach przez samych dar czyniących oznaczonych. Dary zaś mnieysze, iakieby kto bez chęci należenia do stowarzyszenia teraz chciał uczynić, iako i ofiary bezimiennie przysyłane, oddane zostaną natychmiast do Towarzystwa oszczędności; ażeby, nim zawiązanie stowarzyszenia skutecznione będzie, bezkorzystnie nie pozostawały."

Wyiątek z listu pisanego z Berlina do Kamieńca dnia 30 (18) Września 1828 r.

Wszakże do nayważnieyszey rzeczy, którem widział w czasie teraźnieyszego pobytu mego w Berlinie, należy bez wątpienia zebranie tylu uczonych, w celu poznania się, zbliżenia, udzielenia sobie wzaiemnego wiadomości i odkryć, a szczególniey w celu założenia Towarzystwa, którego prace i badania, znacznie się przyczynią do postępu nauk przyrodzonych. Gazety kraiowe musiały cię zapewne, kochany przyiacielu, uwiadomić o tym zieździe naturalistów i lekarzy. Przesyłam ci niektóre w tey mierze szczegóły, w tem przekonaniu, że cię przyiemnie zaiąć zdołaią, chociaż może niedostatecznemi się wydadzą.

Na dzień 8 Września r. b. publiczne pisma zaprosiły uczonych rozmaitych narodów, a szczególniey Niemców, na wspólne zebranie się Towarzystwa, które tu nosi nazwisko Towarzystwa Niemieckich Badaczów Natury. Do 500 członków zgromadziło się na czas oznaczony z całych Niemiec, ze Szwecyi, Finlandyi, z Anglii i innych kraiów. Z Warszawy był Jarocki, Pusch i Colberg: z Krakowa P. Oestereicher; z Petersburga Pan Reyman archiater w Państwie Rossyyskiem; z Wołynia Dr. Karol Raczkowski, którego toż Towarzystwo członkiem swoim mianowało. O godzinie 10tey utworzyło się posiedzenie; Humboldt, sławny z prac literackich i przedsięwziętych podróży, iako Prezes zagaił sessyią, iuż to podziękowaniem członkom, że się ziechali, iuż to skreśleniem potrzeby doskonalenia nauk przyrodzonych i medycyny. Lichtenstein, także uczonemu światu znaiomy, przeczytał i opowiedział porządek, iakim się odbywać będą sessyie. Potem rozpoczęło się czytanie. Każdy autor sam swoię pracę czytał, i to podług porządku, iak

się do tego zapisał. Tak na pierwszey, iak i na innych sessyiach, naywięcey czytano rozpraw geognostycznych. Pierwszego dnia Pusch, Professor Mineralogii z Warszawy, miał rzecz wybornie wypracowaną: O pokładach ziemi w Polsce. Po skończoney sessyi zaprosił Humboldt wszystkich członków na herbatę na godzinę 8mą wieczorem do sali teatralney. Piękna i wspaniała sala, dwa razy tyle osób obiąćby mogła. Król raczył umyślnie z całą swoią familiią ziechać na ten dzień, lubo był zaięty w Szląsku. Wszystkiego było podostatkiem i to wszystko Królewskim kosztem. Król z familiią siedział w łoży, przyymował spełniane zdrowie i sam ie spełniał. Potem Następca tronu zeszedł do sali; tam go wszyscy otaczali, i z kilkoma łaskawie rozmawiał. Więcey niż dwie godziny cała kompaniia się bawiła. Przez następne siedm dni posiedzenia odbywały się regularnie od godz: 10tey do 2giey. Po skończoney sessyi szli wszyscy razem do wspólnego stołu na obiad, do ogromney sali w woyskowym budynku za miastem (Exercierhaus). Kompaniia ta warta była widzenia; 24 stoły po 24 osób mieszczące, pięknie, ubrane w kwiaty, owoce i drzewa, kosztownem ozdobione nakryciem, miły sprawiały widok dla oka; a wesołe twarze tylu znakomitych i poważnych osób, wspólnie udzielanie się, otwartość w mowie, uprzeymość, przystoyność i porządek zaymowały umysł i serce. Miło było widzieć, jak nauka i praca wszystkich ziednoczyła i nieiako spokrewniła. Rzadkiey uprzeymości Humboldt rad był z każdym rozmawiać; równie uprzeymymi, równie wolnymi od wszelkiego pedantyzmu, którego prawdziwa nauka nie potrzebuie, okazali się Berzelius, Martius, Huffland, Kreysig, Gröffa Horn i inni. Posłowie zagraniczni, naypierwsi w kraiu urzędnicy, radzi byli biesiadować wspólnie. Wolno było nawet członkom przyprowadzać obce osoby za szczególną do tego kartą: z czegom i ia korzystał. Wiele także kobiet zdobiło te stoły. Po skończonym obiedzie, każdy z członków składał antreprenerowi zł. Pol. 4. Na przedostatnim obiedzie Towarzystwo śpiewaków z różnych urzędników i uczonych złożone, śpiewało wesołe pieśni, anakreontyki i inne krotofilne kawałki dla wspólnego uweselenia się. Ogromny kielich pozłacany stał przed naystarszym śpiewakiem, iako iego godło. Do naycelnieyszych rozpraw na posiedzeniach czytanych należą: Rozprawa Berzeliusza o Platynie i Irydium, i o ich z innemi metalami połączeniu. Człowiek ten wielkie ma poważenie; dosyć ieszcze młody, żywego ułożenia; bez naymnieyszey pedanteryi; Martius z Monachium, sławny naturalista, czytał, i rysunkiem i figurą wyrobioną stwierdził architektoniczną roślin budowę. Rozprawa sławnego Okena także nakręcała naturę do pewney regularności. Dowodził on, że budowa wszystkich części ciała ludzkiego, a szczególniey iego fundamentu, to iest: skieletu, odnosi się zawsze do liczby pięciu. Uważano to, ile miarkować mogłem, raczey iako lusus ingenii, aniżeli iako rzecz, z któreyby korzyść dla nauki wyniknąć mogła. Ale pięknie i gładko tłumaczy się Oken. Reinvart czytał z uniesieniem wyiątki z podróży swoiey do wysp Archipelagu i Jawy. Stał się on ofiarą ciekawości badacza; wybuch lawy wulkanu uszkodził mu nogi i dziś z trudnością chodzi. Czytano o konserwowaniu preparatów obfituiących w galaretę. O innych rozprawach geognostycznych, o elektro-magnetyzmie, o anatomii porównywaiącey i t. d., nie wspomnę, bo byłoby przeszło granicę listu. Udzielam ci, ilem zachwycił, a i to choć niedokładne, racz przyiąć za dobre, iako od profana. Nie

)2(

żedno pewnie pismo z powodu tego zgromadzenia i czytanych tu rozpraw na świat wyydzie. Rząd okazywał wiele względów dla członków Towarz: którzy mieli zielone bilety. Bilet ten służył niejako za patent, za ktorym wszystko, co iest ciekawego w Berlinie, widzieć można było; za wyraźnym bowiem rozkazem Króla, każdemu badaczowi natury wolno było bydź wszędzie, i wszędzie uprzeymie i dobrze był przyymowany. Uwolniono ich nawet od meldowania się policyi i innych porządkowych formalności. Po skończeniu posiedzeń większością głosów postanowiono: iż na rok przyszły zgromadzi się towarzystwo w Heidelbergu.

Z Odessy d. 17 Stycznia D. K.
(Z Dziennika Odeskiego.)

Z rozkazu Zwierzchności podaie się do wiadomości o chwalebnym postępku Karaimów, zamieszkałych w Gubernii Tauckiey w mieście Eupatoryi. Przez gorliwość i wdzięczność ku Monarsze, za potwierdzone i rozszerzone ich prawa i prerogatywy, ofiarowali oni 4000 rubli assygnacyami na rzecz ranionych woyskowych, którzy wychodzić będą ze szpitalów Odeskich.

Temperatura znacznie się złagodziła. Zimno które nam dokuczało przez dwa tygodnie, teraz iuż bardzo zwolniało. Nastały wiatry, i śniegi zaczynaią topnieć. Powoli znikaią lody, które okrywały przystań, a my wychodzimy na bulwark, aby patrzać z daleka na wzmagaiące się bałwany morskie z taką radością, iakbyśmy szli na spotkanie dawnego przyiaciela. Podróżni przybywaiący z północy żałuią sanny; ale my przywykli do łagodney zimy, cieszymy się odwilżą, tym więcey, że domy nasze nie są, tak iak na północy, zaopatrzone od zimna; opał wielą kosztuie, a nadto bydło nasze nie może znieść zbytecznych mrozów. Z resztą polubiliśmy ciepło i na samo wspomnienie zeszłey zimy dreszcz nas przeymuie.

Dnia 29 Grudnia o 5 wiorst od portu Odeskiego, pokazał się ieden bryg Sardyński pod Kapitanem Riwalti, płynący od Stambułu. Gdy mrozy ścisnęły, statek ten zamarzł i nie mógł się ruszyć ani tam ani nazad. Jeden z maytków tego okrętu przybył piechotą do kwarantanny i złożył tam listy i papiery. Pan Milanta, Konsul Jeneralny Sardyński, wezwał natychmiast kupców interessowanych, do dania pomocy w wyładowaniu okrętu; właśnie gdy przez kilka dni myślano, iakich środków do tego użyć, lekki wiatr południowy złagodził stan powietrza, wielka bryła lodu, w którey się zatrzymał bryg Sardyński, oderwała się od innych i wraz z nim zniknęła z oczu. Tegoż samego wieczora z murów twierdzy widziano iuż rzeczony statek pod żaglem, a zatem wolny od lodu, lecz niewiemy dokąd się udał.

Z Tyflis d. 12 Grudnia D. K.
(Z Ruskiego Inwalida.)

Nieulegała Rossyi wielka część Chaństwa Awarskiego, należąca do małoletniego władzcy Abu-Sultana, wykonała przysięgę na wierność poddaństwa Jego Cesarskiey Mości. Po dopełnieniu tego uroczystego obrzędu, nowo poddany władzca Awarski dawał wspaniały obchód, trwaiący przez dni kilka po sobie następuiących. Uczestnikami obchodu byli wszyscy więcey do niego zbliżeni i znakomitsi starszyzny, tak podległego iemu narodu, iako i sąsiednich plemion, przybyłych z powinszowaniem Abu-Sułtanowi do Chunzaku, głównego mieysca iego przemieszkiwania.

Z Paryża d. 3 Lutego.

P. Royer-Collard mianowany został Prezesem Izby Deputowanych i miał wczoray osobne u J. K. Mci posłuchanie, a wczoray Xiążę Polignac.

Liniiowy okręt Miasto Marselia przybył dnia 28 Stycznia z Navarino do Tulonu, i przywiózł 590 żołnierzy z naszego woyska w Morei. Zasłaniał on kilkanaście przewozowych statków, które z woyskiem do Marselii płynęły.

Ibrahim Basza został po obiedzie, na którym znaydowali się nasi Badacze starożytności Parisset, Champollion i Pułkownik Jucheraux de St. Denis, paraliżem tchnięty, ale prędkiem upuszczeniem krwi uratowany.

List z Brestu donosi pod dniem 30 Stycznia, iż zawinęły tam 4 przewozowe okręty, które z 630 wychodniami Portugalskiemi pod rozkazami Jenerała Saldanhi z Plimut dnia 6 Stycznia odpłynęły. Okręty te przybyły dnia 16 równo z świtem przed Terceirę i zawinęły do zatoki Praya. Chciały lud wysadzić na ląd, ale dwie Angielskie fregaty nie dopuściły i iedna z nich wystrzeliła do okrętu, na którym znaydował się Saldanha. Drugi wystrzał trafił do okrętu, poległ zaraz ieden Portugalczyk, a drugi zabity został od rozszczepanego drzewa; gdy iednak okręt wywiesił banderę ratunku, ustało strzelanie. Jenerał Saldanha wsiadł na szalupę i udał się na okręt dowodcy Angielskiego, który mu oświadczył, iż działa wedle rozkazów rządu swoiego. Widząc Saldanha, że niczego spodziewać się nie może, zaprotestował się nayuroczyściey przeciw takowemu postępowaniu, a dowodca Angielski poświadczywszy odebranie protestacyi, kazał mu powiedzieć, że udać się może, gdzie mu się podoba, ale odprowadzą go dwie fregaty. Gdy Saldanha oświadczył, iż udać się chce do Francyi, odprowadziły go więc fregaty aż do wysokości przylądka Finister i tak zawinął dnia 30go Stycznia do Brestu. Dnia 1 b. m. nadeszła tu przez telegraf o tem pierwsza wiadomość, i Kawaler. Barbossa, sprawuiący tu interessa Portugalii, wysłał zaraz swoiego sekretarza poselstwa do Londynu, dla uwiadomienia Margr. Palmellę o tem zdarzeniu. Prefekt morski w Brest przyiął dobrze wychodniów, co rząd pochwalił i nakazał dostarczać im wszystkich potrzeb, poki inaczey nie rozrządzi.

Minister morski z rozkazu Króla przesłał Prezydentowi miasta Bordeaux zbiór mapp, planów i hydrograficznych rysunków, ażeby tam złożone zostały w bibliiotece publiczney dla użytku młodych żeglarzy.

W całey Francyi nie wychodzi teraz iak 4ry przeciwnych konstytucyi Gazet, to iest Gazeta Francyi w Paryżu, Dziennik w Puyde Dome, Dziennik północnego departamentu w Lil. Ostatnim opiekuie się Kardynał Clermont-Tonnere.

Pan Fenin, aptekarz w Cambrai, biegły bardzo chemik wynalał bardzo prosty sposób nadania rzepakowemu oleiowi smaku i własności oliwy Brabanckiey. Temuż winno gospodarstwo wieyskie wynalezienie bardzo trafney machiny do robienia masła.

— Dnia 6 —

Dnia 4 prezydował Król w radzie Ministrów, która 6 godzin trwała.

Baron Pasquier odczytał wczoray w Izbie Parów ułożony przez wyznaczoną kommissyię odpowiedni adres na mowę Królewską, który Izba znaczną większością przyięła i wyznaczyła kommissyię do złożenia go J. K. M. Proiekt do takiegoż adressu będzie dziś Izbie Deputowanych odczytany. Zamysł niektórych członków namienienia w nim cokol-

wiek o Portugalii, o którey w mowie Królewskiey niema wzmianki, cofniony został.

Margr. Dreux-Breze został po zmarłym swem oycu Wielkim Mistrzem obrzędów.

Dziś Xiążę Mortemart odieżdża do Petersburga.

Dziennik Sporów zawiera protestacyią Jenerała Saldanhi przeciw postąpieniu Angielskich fregat pod Terceirą.

Dnia 1 b. m. odbyło się tu pod przewodnictwem Hr. Fingal zgromadzenie Angielsko Irlandzkich Parów, którzy uchwalili składki dla Katolików Irlandskich.

Akademiia Francuzka obrała iednomyślnością na wczorayszem posiedzeniu członkiem swoim w mieysce P. Piccard, P. Arnault.

Mocą rozporządzenia Królewskiego z dnia 1 b. m. powołanych będzie do służby woyskowey 60,000 popisowych z klassy 1828 roku. Do 1go Lipca listy ich wyboru muszą bydź zakończone; ale czas wniyścia ich do czynney służby nie iest ieszcze oznaczony. Ludność całey Francyi wynosi podług urzędowego podania od 1827 roku 31 mill. 858,394 dusz, tak, iż niemal na 350 dusz ieden przypada rekrut. Naywiększą ich liczbę dostawia Departament Sekwany, (1909) a naymnieyszą Departament wyższych Alp (236).

W Verdun umarło kilka osób na wściekliznę.

Z Madrytu d. 27 Stycznia.

Bulletyny o chorobie Królowey, które do dnia 25 b. m. dochodzą, głoszą, iż Królowa dnia 25 dzień i noc bardzo dobrze przepędziła i przeszło 4ry godziny nie leżała w łóżku. Gorączka zupełnie ustała.

Z rapportu Ministra skarbowego do Króla pod dniem 17 Grudnia okazuie się, że rozkrzewienie w Hiszpanii kokczenili od niejakiego czasu znacznie postąpiło, bo w roku zeszłym zebrano już 28,106 funtów suszoney kokczenili, a 17 tak zwaney miałkiey.

Za pośrednictwem Francyi nastąpić istotnie ma u nas powszechne przebaczenie, od którego wyiętemi tylko będą Jenerałowie Quiroga i Lopez Banos, tudzież członki rejencyi Sewilskiey.

Stosownie do rozkazu Gubernatora Madryckiego, wszyscy officerowie na nieograniczonym urlopie zostaiący, bawiący w Madrycie, i nie będąc tu zrodzonemi lub krewnych nie maiący, muszą oddalić do mieysc, w których się rodzili lub do krewnych, lub gdzie zechcą, byle o 14 mil od Madrytu.

Z Lizbony d. 25 Stycznia.

Zdaie się, że Królowa Matka nakoniec przemogła i cała administracyia składać się będzie z iay stronników. Wymienione już są członki, które zaymą mieysce dotychczasowych Ministrów.

Gazeta dworska oprócz podwyższeń woyskowych nie zawiera nic ważnego. Kapitan Caldeira, który w nocy dnia 10go wstrzymał bunt morskich żołnierzy, wyniesiony został na majora.

Don Miguel nie pokazał się ieszcze po chorobie. Do Belem i Ajuda posłano wiele dział.

W Porto uwięziono dnia 16 wiele osób z powodu odkrytego spisku. Tamże zaczynaią sądzić dawnych za bunt więźniów.

Rząd Don Miguela wezwał formalnie dowódcę fregaty Francuzkiey Tetydy, aby mu wydał P. Ferreira Borges, sądząc, iż znayduie się na iego okręcie, co ieśli nie nastąpi, ma natychmiast odpłynąć. Kapitan fregaty odpisał wcale lakonicznie: " stoię tu z rozkazu Króla Francuzkiego i za iego tylko rozkazem odpłynę."

Z Londynu d. 3 Lutego.

Wczoray popołudniu dawał J. K. M. w zamku Windsorskim posłuchania, po których nastąpiła tayna rada, na którey ukończono ułożenie mowy od Tronu.

Zdaie się nie podlegać wątpliwości, że o sprawie Katolików będzie wzmianka w mowie od Tronu i nakoniec zaleconem zostanie Parlamentowi, aby tę sprawę załatwił. Pierwszy raz więc uspokoienie Irlandyi pochodzić będzie od gabinetu. W mowie, iak zapewniaią, Parlament ma bydź naprzód wezwany, aby nadał rządowi potrzebną moc do przytłumienia związków katolickich i wybierania okładek czyli poborów na cele fakcyyne. Powtóre, aby rozważył stan Katolików we względzie przypuszczenia ich do praw obywatelskich, które maią wyrównywać tem, iakich inne Dissenterów sekty używaią, z zastrzeżeniem iednak przywileiów panuiącego Kościoła. Zezwolenie kilkunastu Biskupów na ważny ten krok miał już nastąpić, Arcybiskup Kanterburgski i Biskup Londyński zezwalali nań oddawna, a nayuporczywszy przeciwnik Biskup Durhamu, miał się także iuż okazać skłonnym. Naywięcey zdawał się bydź przeciwnym temu środkowi P. Peel i nawet oświadczył, iż oddali się z gabinetu. Po dokładnem iednak zastanowieniu się postanowił pozostać, lubo Dziennik poranny przeciwnie twierdzi, i zapowiada kilka zmian w gabinecie.

Onegday po południu Margr. Anglesea (były Namiestnik Irlandyi) przybył do Windsoru i miał długie posłuchanie u J. K. Mci.

W politycznych schadzkach opowiadaią, że nadzwyczayny Rossyyski Poseł przy naszym Dworze, Hr. Matusiewicz, oświadczył w imieniu Monarchy swoiego Xciu Wellington, iż Rossyia w ten czas tylko w wniydzie w układy z Portą, gdy ta zrzecze się wszelkich praw Monarchicznych nad Multanami i Wołoszczyzną. Dodaią, że Xżę Wellington przystał na to, i wynurzył nadzieie, iż Porta przystanie na ten warunek, byle tylko Rossyia zechciała na zalecone przez gabinet Angielski w inney stronie ustąpienia zezwolić. Hr. Matuszewicz miał potem pisać do Dworu swoiego o nowe w tey mierze instrukcyie.

Mówią tu znowu o wysłaniu z naszey strony nadzwyczaynego Posła do Stambułu, na które poselstwe przeznaczony bydź ma nader wysokiego stopnia officer.

Dziś ogłoszone tu zostały następuiące ceny zagraniczney pszenicy: Kwarter Rossyyskiey od 52 do 62 szylingów, Szwedzkiey od 60 do 70, Odeskiey od 56 do 66, Hiszpańskiey czerwoney od 60 do 66, białey ditto od 66 do 70, Toskańskiey i Rzymskiey czerwoney od 66 do 77, białey ditto od 70 do 82 szylingów.

Z Terceiry nadeszły tu listy do 23 Stycznia, z których dowiedzieliśmy się z naywiększem zadziwieniem, że Angielskie fregaty krążące w tey okolicy strzelały do 4ch okrętów przybyłych pod tę wyspę z wychodniami Portugalskiemi i nie dozwoliły im wylądować. Przyszło do rozmowy pomiędzy obustronnemi dowódcami; lecz mimo przełożeń musieli się Portugalczykowie oddalić. Dodaią nawet, iż eskadra Angielska złączyła się z przybyłemi niedawno z Tagu woiennemi okrętami Don Miguela. W Terceirze panuie zupełna spokoyność po wypędzeniu Miguelistów i rozstrzeleniu 7 spiskowych.

Młoda Królowa Portugalska choruie od kilku dni na oziębienie.

Dnia 29 z. m. przybył tu Poseł Duński Hr. Moltke.

P. Mar: Ascoli, poddany Angielski, który długo siedział w więzieniu Lizbońskiem, przybył z 4 Portugalczykami do Plimutu.

Dotąd odpłynęło 1200 wychodniów Portugalskich. Dnia 30 Stycznia odpłynęło ich 300, a pozostaie ich ieszcze w Anglii 1300, którzy także odpłyną skoro tylko przysposobione zostaną przewozowe statki.

Wczoray rano zamarzła Tamiza.

Doniesienia z Lizbony niezawieraią nic ważnego, oprócz zakazu Don Miguela wywozu koni i mułów pod wielkiemi karami.

Na Madeirze podług ostatnich doniesień pod dniem 20 Grudnia panowała spokoyność i do portu Funchal zawiiały znowu kupieckie okręty.

Z Gibraltaru donoszą pod dniem 16tym Stycznia, że Gubernator Don z powodu nadzwyczaynych trudów pod czas ostatniey zaraźliwey choroby zachorował, iednak niezbyt niebezpiecznie.

List z Bogota pod dniem 19 Listopada donosi, że Boliwar zatwierdził złagodzenie wyroku na Jenerała Santander. Ostatni został zdegradowany i na wieczne czasy z Kolumbii wygnany. Dochody iego nie są skonfiskowane, ale niewolno mu swey ziemi sprzedać. Odpłynie do Kartageny. Boliwar nakazał Radzie Stanu zwołać Kongres.

Rozchodzi się tu wieść, że przeznaczony do Londynu Brazyliyski pocztowy statek Redpole, został przez rozbóyników morskich zabrany. — Cesarz Brazyliyski posłał do Sierra Leone Vicekonsula, dla wstrzymania handlu niewolnikami na statkach Brazyliyskich. Kapitaliści Hiszpańscy prowadzą iednak ciągle sromotny ten handel.

Z Włoch d. 30 Stycznia.

Trzey Posłowie chcą pobytu swojego w Neapolu użyć do przesłania swem Dworom opisu Grecyi, osobistych swoich widoków względem Grecyi i stosónków z Turcyją. Mają zupełnie bydź zgodnemi względem niemożności zostawienia Greków i Turków obok siebie mieszkających; ale co do granic nowego państwa nie zgadzają się i każdy jest innego zdania. P. Stratford Canning poczytywać ma posiadanie Morei i niektórych wysp za dostateczne, dla zjednania rządowi Grecyi chwały, ucywilizowania ludu Greckiego. Uważał on w mnieyszych granicach większe korzyści dla rozwinięcia sił moralnych i fizycznych nowego kraiu, niżeli w obszernieyszych, czemu sprzeciwił się Hr. Guilleminot i obstawał za obszernością granic nowey Grecyi. P. Stratford-Canning znalazł jeszcze większego przeciwnika w Margr. Ribeaupierre, który nietylko zgadzał się w zdaniu z Posłem Francuzkim, ale nadto uważał za potrzebne przyłączenie do Grecyi kilku wielkich wysp Archipelagu. Na ówczas tylko (dodał) można włożyć na rząd Grecki odpowiedzialność za utrzymanie spokoyności publiczney, gdy granice Grecyi będą zewnątrz obwarowane, a wewnątrz znaydzie sposoby do utrzymania swey niepodległości. Bez posiadania wielkich wysp (pomiędzy ktoremi rozumiana jest Kandyja) powrócą krwawe sceny, na które oywilizowany świat z obrzydzeniem patrzał.

W Wenecyi panują niezwyczayne mrozy i upadło wiele śniegu. Mroźne powietrze zaczęło się dnia 6 Stycznia w nocy, które poprzedziła burza z grzmotem, błyskawicą i uderzeniem dwóch piorunów o podał. Około godziny 10 ustała burza.

DODATEK DO № 15. GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 22 LUTEGO 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr zredukowany na 0° R.	Thermometr czyli stopnie zimna i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lute:	cal lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 3, 234	+ 1. 2	94	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz.
12	,, 1, 863	+ 4. 8	78	Półn: Za. średni	Chmury	
17. 3	,, 1, 098	+ 3. 2	80	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz.
9	,, 3, 302	— 1. 0	85	Połud: Za. mocny	Pogoda z chmur:	
7	27 3, 789	— 4. 4	92	Połud: Za. słaby	Pogoda z chmur:	
18. 12	,, 2, 266	+ 1. 3	68	Półn: Za. słaby	Pochmurno	
3	,, 1, 447	— 1. 0	89	Zachodni wicher	,, ,,	Snieg.
9	,, 2. 411	— 4. 6	77	,, mocny	Pogoda z chmur:	
7	27 4, 316	— 6. 2	89	Zachodni wicher	Pochmurno	
19. 12	,, 6, 442	— 2. 0	74	Połud: Za. mocny	Chmury	
3	,, 7, 253	— 2. 9	72	,, ,,	,, ,,	
9	,, 7, 924	— 7. 9	88	,, słaby	Pogoda z chmur:	
7	27 6, 91[illegible]	—12. 6	88	żaden	Pogoda z chmur:	
20. 12	,, 6, 179	— 3. 4	75	Wschodni słaby	,, ,,	
3	,, 5, 841	— 0. 6	74	,, ,,	,, ,,	
2	,, 5, 197	— 5. 8	84	Połud: Za. słaby	,, ,,	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z Sztokolmu d. 30 Stycznia.

N. Krół Jmść trzeciemu swoiemu wnukowi, na dowód uczczenia pamięci zmarłego Króla Karola XIII. i niezmiennev przviaźni z J. K. Wysokością Xiężną Zofią Albertyną, nad ł t tuł Xcia wschodniey Gotlandyi, który zmarły iey brat Xżę Fryderyk nosił, z przydaniem imienia ostatniego. I tak nowo urodzony Xżę otrzymał na chrzcie, który dla zimna odbył się onegday w sali pałacu J. K. Mci, imiona Oskar Frydervk. Trzymała go do chrztu deputacyia złożona z każdego stanu seymuiących Stanów z 15 członków wraz z swemi mowcami.

Liczba uczniów w Uniwersytecie Upsalskim wynosiła w przeszłey iesieni do 1525.

Z Hamburga d. 10 Lutego.

Gdy urzędową drogą nadeszła z Gibraltaru wiadomość, że grassuiąca tam od iesieni roku zeszłego morowa choroba zupełnie ustała, i tameczne władze wydaią od 17 Stycznia zaświadczenia zdrowia, przeto Senat zniósł ustanowioną w Kuxhawen dla przybywaiących z Gibraltaru, z południowych portów Hiszpanii, Portugalii i Alikante okrętów kwarantannę.

Od brzegow Dunaiu d. 26 Stycznia.

Upłynęło iuż pół zimy, a nie widać ieszcze u Turków żadnych przygotowań do rozpoczęcia kampanii, czemu przeszkadzać muszą iakieś trudności.

Stoiące w Bessarabii Rossyyskie woyska, wyruszyły, iak słychać w drogę, a przynaymniey stoią w gotowości do przeyścia na pierwszy znak za Prut i nawet za Dunay, ieśliby Turcy zagrażali napadem na Xięztwa lub stanowiska Rossyian w Bulgaryi, co teraz wcale nie nastąpi.

Lubo żegluga po Czarnem morzu nie iest teraz tylo bezpieczna, aby można dostateczną ilość żywności dowieść do Warny i twierdz zdobytych przez Rossyian na uyściu Dunaiu do tegoż morza, są iednak wmią aż do Kwietnia dostatecznie opatrzone. W Bessarabii tak dalece zapełnione są magazyny, iż dla 200,000 woyska wystarczy żywność na 8 miesięcy.

Od brzegów Menu d. 11 Lutego.

Odiazd N. Krola Jmci Bawarskiego do Włoch, który oznaczony był na przeszłą Sobotę odłożony z stał na Poniedziałek dn a 19 b. m. z powodu słabości J. K. Mci z oziembienia.

Lód na niższym Renie aż powyżey Wesel skupił się w ogromnych groblach, woda pod ostatniem miastem miała dnia 3go b. m. 22 stóp wysokości i bardziey się iesżcze zwiększała, tak iż groziła wielkiem niebezpieczeństwem, ale przecię nazaiutrz opadła o 1 stopień.

Miasto Akwisgran posiadało na końcu zeszłego roku 36,730 mieszkańców, o 660 wi cey niż w r. 1827. Pomiędzy niemi znaydowało się 35,492 Katolików, 1055 Ewanielików i 128 Żydów. Liczba kobiet przewyższała liczbę mężczyzn o 2084.

W kraiu Wirtembergskim pokazało się znowu, zapewne z powodu mocnego zimna wiele wściekłych lisów, tak iż Ministeryum zmuszone zostało przedsięwziąść zaradcze środki.

J. K. Wysokość Xżę Kumberlandyi, przybył dnia 8go b. m. do Frankfortu w przeiezdzie do Anglii.

Niedawno zdarzył się w okolicy Rosenheim następuiący dla ostrożności służący przypadek: Wędruiący rzekomo Pielgrzym z krzyżem, prosił u iednego z włościan o nocleg. Gdy strudzony cudzoziemiec zasnął na położoney mu słomie, obeyrzał gospodarz przypadkowo krzyż iego i postrzegł w nim ciężkość; szukał więc otworu i znalazł w nim długie noże, ostro naładowane pistolety, i t. p. narzędzia. Przestraszony gospodarz poiechał w naywiększey cichości do pobliskiey wsi, opowiedział Żandarmeryi ten przypadek, powrócił do domu i zachował się nayspokoyniey. O północy obudził się pielgrzym, wyszedł na podworzec i zagwizdnął trzy razy. Natychmiast banda łotrów otoczyła dom; lecz gdy złoczyńca nadare-

mnie szukał swoiego krzyża, wypadli z ukrycia żandarmowie i włościanie i całą bandę pochwycili.

Podług Gazety Nekarskiey zayść miało niedawno w Saargemünde następuiące zdarzenie: " Bogata i pobożna Dama uklękła i nisko skłoniła się w kościele podczas Mszy S. Wstaiąc znalazła na łonie swoim list, z doniesieniem, iż tego wieczora odwiedzi ią S. Piotr Apostoł, ieść będzie z nią wieczerzą i przyniesie iey z Nieba pomyślną wiadomość o zmarłym niedawno iey małżonku. Dobra Dama uwierzyła i kazała wieczerzą przygotować. Nim gotowa była wieczerza, zapukano do bramy i wszedł ogromny mężczyzna, z długą brodą, wielkim u pasa wiszącym kluczem i pozdrowił ią uprzeymie. Zaczęła się rozmowa, i Apostoł opowiadał iey wiele pięknych rzeczy z tamtego świata, a szczególniey o nieocenionem szczęściu; którego iey małżonek tam używa. Usiądzono do stołu, i służąca odebrała poprzednio rozkaz, aby potrawy i napoje odnosiła tylko do drzwi, od którey będą odbierane. Tym czasem służąca odebrała także odwiedziny, nie od Apostoła, ale od swego kochanka żandarma. Ten zapytał iey się o przyczynę tak nadzwyczaynego zatrudnienia. "Mamy gościa (odpowiedziała dziewczyna) nadzwyczayney postawy. Kto on jest niewiem, ale ma nadzwyczay wielką brodę. Widziałam go z daleka, bo mi tam wniyść niewolno.,, Żandarm poszedł jednak z nią aż do drzwi, otworzył ie i wszedł do pokoju. "Kto WPan jesteś, Mci Panie, gdzie masz paszport.,, " Swięci (odpowiedział gość ozięble) nie potrzebuią paszportu. Jestem Piotrem, o to móy klucz.,, Dobrze! rzekł żandarm, i pośpieszył do swojego brygadyera i opowiedział mu całą okoliczność. Ten dodał mu zaraz ludzi, którzy udali się do domu Damy i ukryli. Wkrótce zapukano znowu do bramy. Otworzono i weszło 4 innych Apostołów. Natychmiast pochwycili ich żandarmowie, równie jak Piotra, i znaleźli przy każdym sztylety, noże, pistolety, klucze i złodzieyskie piszczałki. Zaprowadzili więc rzekomych świętych do Metz, gdzie oczekują swojego wyroku.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 22go b. m. daną będzie Wielka Opera w 2ch aktach, z muzyką sławnego Rossiniego, pod tytułem: *Cerulik Sewilski*, w którey to sztuce JP. Nowakowski wystąpi w roli *Figara*.

W następujący Wtorek, to jest d. 24 b. m. daną będzie narodowa Opera z Muzyką J. Elsnera, pod tytułem. *Jagiello w Tenczynie.*

DONIESIENIA.

Nro 2831/129 i 43,173/12,103

Kommissyia Województwa Krakowskiego.

Z mocy Reskryptu Wysokiey Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu pod dniem 26 Listopada r. z. do Nru 61,803 i 70,100 wydanego, zawiadomia Publiczność, iż Dobra Zaborzany w Województwie Krakowskiem, Obwodzie i Powiecie Stopnickim, pomiędzy miastami Stopnicą a Pacanowem, w odległości o milę od spławney rzeki Wisły położone, pierwiastkowo od Rządu Ces: Austryiackiego przez W. Wincentego Turkowskiego nabyte, a przez tegoż W. Józefowi Goczałkowskiemu odstąpione, nateraz zaś w Administracyi Skarbowey będące, stósownie do osnowy Art: 4 Postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 8 Stycznia 1818 r. z powodu niewypłatności resztuiącego szacunku z procentem w dalszem potrzebnu ich sprzedaży, pierwotnie Reskryptem głównym Wysokiey Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu z dnia 27 Kwietnia 1827 r. do Nru 23,647 zadecydowaney, na dziedzi-

ctwo ze szkodą i na resico dotychczasowego posiadacza, zmnieyszeniem o 1/3 część szacunku tu w Biórze Kommissyi Woiewódzkiey w dniach 6. 7 i 8 Kwietnia r. b. na sprzedaż przez publiczną Licytacyią wystawione zostaną.

Do Licytacyi tey stanowią się następuiące główne Warunki na pretium fisci czyli cenę do pierwszego do Licytacyi wywołania bierze się summa Złp. 43,853 gr. 1, to iest szacunek o 1/3 część zmnieyszony od summy Złp. 65,779 gr. 17 Kontraktem kupna i sprzedaży z Rządem Ces: Austryiackim dnia 1 Lipca 1808 zawarty, a w dniu 21 t. m. i r. zatwierdzonym oznaczony; naywięcey offiaruiący teraz po zamknięciu protokółu licytacyinego obowiązanym będzie złożyć w Kassie Główney Woiewódzkiey tuteyszey dowodami Kommissyi Centralney Likwidacyiney w postanowieniach Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 9 Lipca 1825 r. i 17 Lipca 1827 wymienionemi:

a) Resztuiącego szacunku Dóbr w Kapitale Złp. 18,960 gr. 4

b) Prowizyi od tegoż . . . — 8015 — 26

Czyli razem 26,976 gr. —

Resztę zaś summy do iakiey przez Licytacyią podniesioną będzie w dniach 14 w grubey kursowey monecie do kassy główney na rzecz dotychczasowego posiadacza złożyć, z którey podatki po dzień licytacyi i oddania nowemu nabywcy dóbr zalicytowanych w posiadanie, zaległe mogące, i inne należytości posiadacza dotychczasowego ciążące i ciążyć powinne, zaspokojonemi będą.

2) Oprócz tego każden przystępujący do licytacyi przed iey rozpoczęciem obowiązany będzie złożyć w gotowiznie na bezpieczeństwo dotrzymania poniższego warunku licytacyi, na vadium w gotowiznie jednę dziesiątą część summy powyżey pro pretio ustanowioney, to jest złp: 4385 gr: 9, które plus licytant po zatwierdzeniu protokółu licytacyi i spisaniu Kontraktu kupna i sprzedaży z części summy szacunkowey dla dotychczasowego posiadacza przypaść maiącey, potrącone mieć sobie będzie.

3) Utrzymuiącemu się przy licytacyi przez plus offerencyią przyznane będzie dziedzictwo, Kontrakt iednakże kupna i sprzedaży dopiero po zatwierdzeniu przez Wysoką Kommissyią Rządową Przychodów i Skarbu protokółu licytacyi spisany z nim będzie, a po spisaniu takowego, nastąpi oddanie dóbr na własność, mimo przecież tego.

4) Data podpisu i zamknięcia protokołu licytacyynego plus offerenta w zupełności, Rząd zaś zawarcie dopiero Kontraktu w całkowitey formie podług prawa obowiązywać będzie, zkąd wypływa, iż niedotrzymuiący licytacyi, nie tylko utraci całkowite Vadium, ale nadto nowa licytacyia na szkodę i resico iego ogłoszona zostanie, i wszelki niedobór względnie pierwszey offerty, czyli raczey wylicytowaney przez niego summy na całym iego majątku Administracyinie poszukiwany będzie.

5) Dobra te w stosunku dopełnionych przez przyszłego nabywcę warunków tak protokółu licytacyi, iako i kontraktu oddane będą w posiadanie przyszłemu Dziedzicowi w tych samych granicach z temiż samemi użytkami i ciężarami, iak ie dziś W. Goczałkowski posiada.

6) Koszta wszelkie sprzedaży dóbr tych dotyczące, iako to, ogłoszenie licytacyi, zawieranie kontraktu, i nakoniec intromissya do przyszłego dziedzica należeć będą; to więc co przez Skarb w tey mierze wyłożonym zostanie, zwrócić obowiązanym będzie.

Wreszcie każdemu chęć licytowania maiącemu zapewnia się wolność powzięcia z Akt Kommissyi Woiewódzkiey wiadomości, o stanie tych dóbr ich użytkach i ciężarach, które w ninieyszem Obwieszczeniu dla skrócenia nie zamieszczaią się.

W Kielcach dnia 5 Lutego 1829 r. Radca Stanu Prezes *Wielogłowski*.

Sekretarz Jlny S. *Witkowski*.

W dniu 27 Lutego 1829 r. o godzinie 10 ranney, na Rybakach przy Krakowie w domu pod L. 250 w Gminie IX. mieyskiey Piasek; w domu pod tymże Nrem odbędzie się powtórna licytacya na wydzierżawienie roczne od dnia 27go Lutego 1829 roku do po obnegóż dnia i miesiąca 1830 roku w tymże samym domu, izby z kuchenką nad sienią będącey, okna na Wisłę maiącey, tudzież tamy z bulwarkiem przy Wiśle znaydującey się do powołanego domu należącey, chęć zatem licytować maiących, zaopatrzonych w vadium złp: 50 na czas i miejsce oznaczone podpisany zaprasza. Warunki dzierżawy przed licytacyą odczytanemi zostaną. — W Krakowie dnia 21 Lutego 1829 r. Teodor *Jaworski*, K. S.